

# FBI zbierze DNA od wszystkich Amerykanów

7 września 2023

Chiny i Stany Zjednoczone zbierają taką samą część profili DNA swoich populacji, a FBI chce podwoić swój budżet, aby uzyskać jeszcze więcej.

Kena Klippensteina pisze w The Intercept, że FBI zgromadziło 21,7 miliona profili DNA, co odpowiada około 7 procentom populacji USA .

FBI zamierza niemal podwoić swój obecny budżet wynoszący 56,7 mln dolarów na zajmowanie się katalogiem DNA o dodatkowe 53,1 mln dolarów, zgodnie z wnioskiem budżetowym na rok budżetowy 2024. „Wymagane zasoby pozwolą FBI na przetwarzanie szybko rosnącej liczby próbek DNA zebrane przez Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego Stanów Zjednoczonych” – czytamy w apelu o podwyżkę. „Kiedy mówimy o takiej szybkiej ekspansji, coraz bardziej zbliżamy się do uniwersalnej bazy danych DNA”.

W oświadczeniu z kwietnia 2023 r. przedłożonym Kongresowi w celu wyjaśnienia wniosku budżetowego dyrektor FBI Christopher Wray przytoczył kilka czynników, które „znacznie rozszerzyły wymagania FBI dotyczące przetwarzania DNA”. Powiedział, że FBI pobierało około 90 000 próbek miesięcznie – „ponad 10 razy więcej niż do tej pory” – i spodziewał się, że liczba ta wzrośnie do około 120 000 miesięcznie, co daje łącznie około 1,5 miliona nowych próbek DNA rocznie (FBI odmówiło komentarza).

Ten oszałamiający wzrost budzi wątpliwości wśród zwolenników wolności obywatelskich. „Kiedy mówimy o takiej szybkiej ekspansji, coraz bardziej zbliżamy się do uniwersalnej bazy danych DNA” – powiedziała The Intercept Vera Eidelman, prawniczka Amerykańskiej Unii Wolności Obywatelskich, która specjalizuje się w ochronie prywatności genetycznej. „Myślę,

że konsekwencje dla wolności obywatelskich są tutaj znaczące”.

Szybki wzrost liczby próbek pobieranych przez FBI wynika w dużej mierze ze zmiany przepisów za czasów Trumpa, która nakazywała pobieranie DNA od migrantów aresztowanych lub przetrzymywanych przez władze imigracyjne.

FBI rozpoczęło tworzenie bazy danych DNA już w 1990 r. Do 1998 r. pomogło w utworzeniu krajowej bazy danych o nazwie Combined DNA Index System (CODIS), obejmującej wszystkie 50 stanów. Każdy stan prowadził własną bazę danych, a policja lub inne władze przesyłały próbki w oparciu o przepisy obowiązujące w ich stanach, a CODIS umożliwiał wszystkim stanom przeszukiwanie całego kraju. Początkowo gromadzenie danych ograniczało się do DNA osób skazanych za przestępstwa, z miejsc zbrodni i niezidentyfikowanych szczątków.

Nawet te kategorie były wówczas kontrowersyjne. Kiedy uruchomiono CODIS na szczeblu krajowym, większość stanów nie przekazała DNA wszystkich osób skazanych za przestępstwa; jedynym punktem konsensusu wśród stanowych programów gromadzenia danych było pobieranie DNA od skazanych przestępców seksualnych. „Jeśli spojrzymy wstecz na moment powstania CODIS, zauważymy, że pierwotnie był on przeznaczony dla przestępców stosujących przemoc lub na tle seksualnym” – powiedziała The Intercept Anna Lewis, badaczka z Harvardu, która specjalizuje się w etycznych implikacjach badań genetycznych. „ACLU ostrzegła, że □□będzie to bardzo śliska ścieżka i rzeczywiście to widzieliśmy”.

Obecnie policja ma prawo pobrać próbki DNA od każdej osoby skazanej za przestępstwo. W 28 stanach policja może pobrać próbki DNA od podejrzanych aresztowanych za przestępstwa, ale którzy nie byli skazani za żadne przestępstwo. W niektórych przypadkach policja oferuje ugody w zamian za próbki DNA, dzięki którym można zmienić zarzuty o przestępstwo na wykroczenie. Jak niedawno donosi „The Intercept”, policja pozyskuje nawet próbki DNA od nieświadomych osób.

Baza danych prawdopodobnie będzie się nadal rozprzestrzeniać, w miarę jak technologia DNA stanie się bardziej wyrafinowana, wyjaśnił Lewis, wskazując na pojawienie się DNA środowiskowego, które umożliwia pobieranie DNA z otoczenia, takiego jak ścieki lub powietrze. „Samo oddychanie powoduje zrzucanie DNA w sposób, który można powiązać z tobą” – powiedziała Lewis.

Do niedawna amerykańska baza danych DNA przewyższyła nawet bazę danych autorytarnych Chin, które w 2017 r. uruchomiły ambitny program pobierania DNA. BBC podało, że w tym roku w USA znajdowało się około 4 procent DNA swojej populacji, podczas gdy w Chinach około 3 procent. Jak wynika z badania z 2020 r. cytowanego przez „New York Times”, Chiny ogłosiły plan mający na celu pobranie od 5 do 10 procent DNA męskiej populacji.

Chiny notują przypadki nadużywania swojej bazy danych DNA do celów inwigilacji i tłumienia sprzeciwu. Wysiłki te zostały wsparte amerykańską technologią i specjalistyczną wiedzą. W 2021 r. społeczność wywiadowcza Stanów Zjednoczonych podniosła alarm w związku z powszechnym gromadzeniem DNA w Chinach, w tym informacji genetycznych od cudzoziemców.

Podczas gdy kiedyś analizę DNA trzeba było przeprowadzać w laboratorium w drodze uciążliwego, ręcznego procesu ręcznego dopasowywania nici DNA, który zajmował miesiące, obecnie proces ten został w pełni zautomatyzowany. W ramach szybkiej analizy DNA profil DNA można opracować w ciągu jednej do dwóch godzin po prostym pobraniu wymazu z wewnętrznej strony policzka, bez udziału laboratorium lub człowieka. „Kiedy technologia nadzoru staje się tańsza, łatwiejsza i szybsza w użyciu” – powiedział Eidelman z ACLU, „jest ona częściej wykorzystywana – często w sposób niepokojący”. W 2021 r. FBI określiło jako „kamień milowy” wkład swojego 20-milionowego profilu DNA do krajowej bazy danych DNA, nazywając go „jednym z najskuteczniejszych narzędzi dochodzeniowych dostępnych amerykańskim organom ścigania”.

Chociaż DNA odegrało ważną rolę w ściganiu przestępstw, z danych Biura wynika, że □□mniej niż 3 procent profili pomogło w sprawach . Dla porównania, odciski palców zebrane przez FBI od obecnych i byłych pracowników federalnych powiązały ich z przestępstwami w tempie 12 procent rocznie, jak zeznało Biuro w 2004 r., kiedy technologia odcisków palców była znacznie mniej zaawansowana.

Dla obrońców wolności obywatelskich rządowa baza danych zawierająca DNA wszystkich osób byłaby okazją do wielu nadużyć. „Uniwersalna baza danych naprawdę podważyłaby nasze idee autonomii i wolności oraz domniemanie niewinności. Oznaczałoby to, że śledzenie nas przez rząd w dowolnym momencie na podstawie naszych prywatnych informacji ma sens” – Eidelman powiedział „The Intercept”, dodając, że pobieranie DNA stwarza szczególne ryzyko dla prywatności. „Nasze DNA jest osobiste i wrażliwe: może ujawnić naszą skłonność do poważnych schorzeń, członków rodziny oraz pochodzenie”.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](http://Goniec.net)